

„Cztery dekady na komunistycznej uwięzi”. Główne kierunki przemian inteligencji polskiej w Litewskiej SRR w latach 1948–1988

Historia Polaków żyjących za wschodnią granicą Polski po II wojnie światowej jest jednym ze słabiej zbadanych fragmentów historii narodu polskiego w XX w. Wśród wielu społeczności polskich zamieszkających na obszarze byłego ZSRR wyróżniają się przede wszystkim Polacy na Litwie. Jednym z ważniejszych, a do tej pory nadal nieopracowanym tematem jest proces odrodzenia i rozwoju inteligencji w tej właśnie mniejszości po II wojnie światowej.

Kluczowym momentem w dziejach, który wpłynął w zasadniczym stopniu na kształt tej warstwy społecznej, były przesiedlenia dokonane zaraz po II wojnie światowej. Ostateczne wyznaczenie polskiej granicy wschodniej i włączenie Wileńszczyzny do Litewskiej SRR sprawiło, że kilkaset tysięcy Polaków zamieszkujących te tereny stanęło przed ważnym życiowym dylematem – zostać czy wyjechać? Należy podkreślić, że osoby polskiego pochodzenia stanowiły w tamtym okresie zdecydowaną większość mieszkańców regionu. Wielu zdecydowało się wyjechać. W latach 1945–1947 Litwę opuściło ostatecznie najprawdopodobniej około 197 tys. osób narodowości polskiej¹. W tej liczbie było 90–107 tys. mieszkańców samego Wilna, wówczas blisko 110-tysięcznego². Około 30 proc. wyjeżdżających stanowili przedstawiciele inteligencji³. Jak zauważyła Jolanta Mędelska, „tuż po wojnie tliło się jeszcze polskie życie kulturalne w Wilnie, działały polskie szkoły, nadawano 45-minutową audycję radiową, ukazywała się gazeta. We wszystkich formach działalności kulturalno-oświatowej wykorzystywano przedwojenną polską inteligencję. W miarę jej ubywania polskie życie duchowe bądź zupełnie zamierało, bądź ustępowało miejsca rosyjskości”⁴. Na miejsce Polaków napływali Litwini z innych części Litwy oraz z pozostałych republik radzieckich, a także Rosjanie i Białorusini.

W Litewskiej SRR pozostali głównie Polacy pochodzenia chłopskiego. Była to grupa – w mniemaniu władz – łatwa do ideologicznego kształtowania. Po zakończeniu oficjalnej akcji przesiedleńczej polskie instytucje państwowe zerwały wszelkie kontakty ze społecznościami polskimi pozostałymi za wschodnią granicą kraju. Decydowały tu oczywiście przede wszystkim czynniki polityczne⁵. W ten sposób Wileńszczyzna powoli zaczęła zmieniać swoje oblicze.

¹ J. Czerniakiewicz, M. Czerniakiewicz, *Przesiedlenia ze wschodu 1944–1959*, Warszawa 2007, s. 69.

² A. Srebrakowski, *Statystyczny portret Polaków z Litwy (na podstawie oficjalnych danych statystycznych)* [w:] *Mniejszości narodowe i religijne w Europie Środkowo-Wschodniej w świetle statystyk XIX i XX wieku*, red. nauk. Z. Sułowski, J. Skarbak, Lublin 1995, s. 122.

³ J. Szostakowski, *Między wolnością a zniewoleniem. Prasa w języku polskim na Litwie w okresie od września 1939 do 1964 roku*, Wilno–Warszawa 2004, s. 251–252.

⁴ J. Mędelska, *Język na zakręcie historii. Polszczyzna „Prawdy Wileńskiej” 1945–1948* [w:] *Sytuacja językowa na Wileńszczyźnie. Materiały sympozjum „Socjo- i psycholingwistyczne uwarunkowania sytuacji językowej w Wilnie i na Wileńszczyźnie”*, Warszawa, 16–18 października 1997 roku, red. J. Porayski-Pomsta, Warszawa 1999, s. 214.

⁵ M. Latuch, *Repatriacja ludności polskiej w latach 1955–1960 na tle zewnętrznych ruchów wędrowniczych*, Warszawa 1994, s. 82–83.

Wydarzenia lat 1939–1947 doprowadziły do powstania ogromnej „luki kulturalnej” na Wileńszczyźnie, gdzie znajdowało się centrum życia polskiej społeczności. Wprawdzie część Polaków z podwileńskich wsi zaraz po wojnie postanowiła przenieść się do litewskiej stolicy, ale nie byli oni w stanie przejąć ciężaru przewodzenia życiu kulturalnemu społeczności polskiej w całej republice. Małe ośrodki miejskie rozrzucone po całej Wileńszczyźnie, odgrywające niewielką rolę kulturotwórczą przed wojną, po 1947 r. musiały przejąć funkcje spełniane do tej pory przez Wilno i zamieszkującą tam elitę. Nieliczni pozostali przedstawiciele inteligencji nie mogli sprostać tak wielkiemu wyzwaniu. W związku z tym szybko następował zanik przejawów aktywności polskiej kultury wysokiej w tym regionie.

Na dodatek wszelkie przejawy polskości spotykały się z negatywnym odbiorem władz litewskich i obojętnością władz radzieckich w Moskwie. Formą likwidowania przejawów obecności Polaków na Litwie było zamykanie polskojęzycznych szkół, otwieranych w dużej mierze zaraz po zakończeniu II wojny światowej. Irena Mikłaszewicz twierdzi, że „do czasu zakończenia repatriacji w 1947 r. problem litewskich Polaków pozostawiono, jak się wydaje, do samoistnego rozwiązania. Kiedy jednak okazało się, że już po zamknięciu granicy pozostało ponad 220 tys. osób narodowości polskiej, zaostrzeniu uległy napięcia na tle narodowościowym”⁶. Jeszcze w semestrze letnim 1948 r. w samym powiecie wileńskim czynne były 203 szkoły nauczające po polsku. Uczęszczało do nich 25 451 dzieci⁷. Po zakończeniu przesiedleń szybko rozpoczęto ich zamykanie. Symbolem tych przemian stało się zlikwidowanie jednego z dwóch gimnazjów polskich w Wilnie. Było to zasadnicze zmniejszenie możliwości pobierania przez Polaków nauki w języku ojczystym. W jedynym pozostałym gimnazjum już w roku szkolnym 1948/1949 wprowadzono klasy rosyjskie, mimo że Rosjanie do litewskiej stolicy dopiero zaczęli napływać i stanowili niewielki procent mieszkańców. Szczyt antypolskiej polityki na Litwie przypada na koniec lat czterdziestych. W roku szkolnym 1949/1950 w całej Litewskiej SRR pracowało jedynie 56 szkół początkowych i 8 siedmioklasowych nauczających po polsku⁸. W polskich szkołach brakowało wykwalifikowanej kadry. Stan ten spowodowany był polityką litewskich władz komunistycznych. Jej celem była przyspieszona sowietyzacja polskiej młodzieży poprzez przymusową rusyfikację.

W 1948 r. zlikwidowano także jedyną polskojęzyczną gazetę – „Prawdę Wileńską”. Liczba polskich wydawnictw książkowych spadła do jednego tytułu rocznie⁹. Polskie instytucje kulturalne praktycznie przestały istnieć. Jeśli dodamy do tego represje komunistów wobec przeciwników politycznych, uzyskamy pełen obraz sytuacji, w której polskość nie mogła istnieć. Dla wielu Polaków pierwsze lata po wojnie były głębokim szokiem.

Okolo 1950 r. polska mniejszość narodowa w Litewskiej SRR pod względem liczebności osiągnęła punkt krytyczny. Jego przekroczenie oznaczałoby całkowitą likwidację żywiołu polskiego i poddanie się narzuconej polityce sowietyzacji. Część przedstawicieli polskiej społeczności zdawała sobie z tego sprawę. Na własną rękę próbowali podtrzymać ojczystą tradycję, język i pamięć. Byli wśród nich nieliczni przedstawiciele inteligencji, którzy po wojnie pozostali na Litwie. Ich działania były nieskoordynowane i pozbawione wsparcia instytucjonalnego. Mimo wszelkich przeciwności to właśnie tego typu niezłomność polskiego ducha doprowadziła do ogromnych zmian, jakie zaszły w Litewskiej SRR na początku lat pięćdziesiątych.

Za symboliczny początek tego okresu można uznać list napisany do Józefa Stalina w obronie jedynego polskiego gimnazjum w Wilnie. Jego autorami byli rodzice uczniów domagający się

⁶ I. Mikłaszewicz, *Polityka sowiecka wobec Kościoła katolickiego na Litwie 1944–1965*, Warszawa 2001, s. 166.

⁷ A. Bobryk, *Odrodzenie narodowe Polaków w Republice Litewskiej 1987–1997*, Toruń 2006, s. 43.

⁸ I. Mikłaszewicz, *Zagrożenie sloganami, czyli o historii Polaków na Litwie po II wojnie światowej*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy” 2004, t. 3, s. 77.

⁹ A. Srebrakowski, *Polacy w Litewskiej SRR 1944–1989*, Toruń 2002, s. 177.

prawa do nauki w języku polskim. Wkrótce też w Wilnie pojawiła się wysłana specjalnie z Moskwy komisja do zbadania tej sprawy. Następnie problemem polskiej mniejszości w Litewskiej SRR zajęły się centralne władze związkowe. Podjęły decyzję o konieczności poczynienia ustępstw na rzecz Polaków w Litewskiej SRR, głównie w zakresie oświaty i kultury. Władze litewskie musiały się odpowiednio ustosunkować do poleceń centralnych władz związkowych. Zdaniem Ireny Mikłaszewicz „główne dyrektywy w tej dziedzinie szły oczywiście do Wilna z Moskwy, jednak ważną rolę odgrywały decyzje KC KP(b) Litwy, przede wszystkim jej liderów, oraz praktyczna realizacja podjętych uchwał przez funkcjonariuszy lokalnych władz administracyjnych i partyjnych”¹⁰. 1 października 1950 r. Biuro Polityczne KC KP(b) Litwy przyjęło uchwałę „O środkach udoskonalenia pracy wśród ludności polskiej Litewskiej SRR”. Na posiedzeniu nie udało się antypolsko nastawionym litewskim działaczom partyjnym przeforsować tezy, że w republice nie ma Polaków, a jedynie spolonizowani Litwini i „ludzie mówiący po polsku”¹¹. Ostatecznie władze litewskie przyjęły dokument w wersji zarekomendowanej przez władze związkowe.

Pierwszą ważną zmianą o długofalowych skutkach było przywrócenie sieci polskich szkół na Wileńszczyźnie. Należy podkreślić, że Polacy otrzymali prawo do rozwoju polskich instytucji jedynie w tym regionie. Wszystkie inne skupiska polskiej społeczności nie zostały objęte wspomnianymi koncesjami. Szczyt rozwoju polskie szkolnictwo w Litewskiej SRR osiągnęło w roku szkolnym 1954/1955. W republice działało wówczas łącznie 312 szkół polskojęzycznych i 78 z polskimi klasami¹². Wprawdzie realizowały one radziecki program nauczania, jednak równocześnie umożliwiały młodzieży kontakt z ojczystym językiem i literaturą. Dzięki temu polska społeczność zachowała bardzo dobrą znajomość języka polskiego i najwyższy spośród wszystkich skupisk Polaków na obszarze byłego ZSRR odsetek osób deklarujących język polski jako pierwszy¹³.

W 1950 r. wydano zgodę na działalność innych polskich instytucji oświatowych i kulturalnych. Było to niezwykle istotne, szczególnie dla polskojęzycznych szkół, ponieważ – jak słusznie podkreśliła Jolanta Mędelska – „początkowo kadre nauczycielską stanowiła ta niewielka grupa inteligencji, która nie repatriowała się do Polski oraz osoby władające językiem, lecz nie legitymujące się odpowiednim wykształceniem”¹⁴. W 1951 r. powołano Seminarium Nauczycielskie w Trokach. Była to pierwsza placówka, w której kształcono nauczycieli dla polskojęzycznych szkół. Jedna szkoła tego typu dla całej republiki była jednak niewystarczająca. W 1955 r. powstał więc Wileński Instytut Nauczycielski w Nowej Wilejce¹⁵. W 1957 r. przeniesiono do niego osoby uczące się w trockim seminarium. W 1961 r. całość dołączono do Wileńskiego Państwowego Instytutu Pedagogicznego, gdzie powołano Wydział Języka Polskiego i Literatury¹⁶. Stało się to dzięki zaangażowaniu takich osób, jak Włodzimierz Czebot, najpierw dyrektor Instytutu Nauczycielskiego, a następnie dziekan nowo powstałego wydziału. Kształcono w nim w zasadzie głównie polonistów i historyków. Mury tej instytucji opuszczali także pedagodzy innych przedmiotów, jednak wciąż było ich zdecydowanie za mało. Należy jednak podkreślić, że nauczyciele mieli pewne możliwości rozwoju i poszerzania swoich kompetencji. Republikański Instytut Doskona-

¹⁰ I. Mikłaszewicz, *Kwestie języka polskiego na Litwie w latach 1944–1955*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy” 2001/2002, t. 1, s. 11.

¹¹ A. Srebrakowski, *Polacy w Litewskiej...*, s. 109.

¹² *Ibidem*, s. 155.

¹³ W roku 1970 było to 92,5%, a w 1989 r. 85%. Za: M. Kalczyńska, *Szkolnictwo polskojęzyczne na Litwie w latach 1980–1990* [w:] *Mniejszości polskie i Polonia w ZSRR*, red. H. Kubiak, T. Paleczny, J. Rokicki, M. Wawrykiewicz, Warszawa 1992, s. 185.

¹⁴ J. Mędelska, *Język polski na Litwie w dziewiątym dziesięcioleciu XX wieku*, Bydgoszcz 1993, s. 28.

¹⁵ A. Koprucki, *Zmiany programowe w polskojęzycznych szkołach na Litwie* [w:] *Mniejszości polskie...*, s. 165–166.

¹⁶ M. Kalczyńska, *Szkolnictwo polskojęzyczne...*, s. 189.

lenia Nauczycieli przeprowadzał regularne kursy dokształcające dla polskich nauczycieli, dbając o ich umiejętności praktyczne. Sprzyjało to podtrzymaniu więzi wewnątrzgrupowych wśród pedagogów ze szkół rozrzuconych w promieniu do 100 km od Wilna. W ten skromny sposób, ale systematycznie, przygotowywano kadrę nauczycieli dla polskojęzycznych szkół stanowiącą jednocześnie jedną z najważniejszych grup nowej inteligencji polskiej w Litewskiej SRR.

Ważnym efektem wspomnianej uchwały z 1 października 1950 r. było zezwolenie na działalność polskich zespołów ludowych¹⁷. 19 marca 1955 r. grono studentów Uniwersytetu Wileńskiego powołało do życia grupę taneczną oraz chór, znane dziś pod nazwą Polskiego Artystycznego Zespołu Pieśni i Tańca „Wilia”. „Zespół nazywany bywa »Wileńskim Mazowszem« – na swoim koncie posiada liczne wyróżnienia za działalność artystyczną i kultywowanie tradycji polskich na Litwie, przyznawane zarówno przez Rzeczpospolitą Polską, jak i Republikę Litewską (wyróżnienie »Zasłużony dla kultury polskiej«, medal im. Oskara Kolberga, odznaka Marszałka Senatu RP »Złoty laur« oraz wiele innych). W miłości do ojczystego folkloru wychował niejedno pokolenie śpiewaków, tancerzy i muzyków. Wielu z nich kontynuuje pracę artystyczną z założonymi przez siebie zespołami, takimi jak »Wilenka«, »Prąszniczka«, »Świtezianka«, »Wileńszczyzna«, »Strumyk«, »Zgoda«, »Sto Uśmiechów« i wiele innych”¹⁸. Zespół w znaczącym stopniu wpłynął na zachowanie polskiej tradycji na Wileńszczyźnie, stając się kolejnym ważnym ogniwem szerzenia polskości. Należy podkreślić, że działało w nim wielu przedstawicieli inteligencji, wzbogacając swoją aktywnością polskie życie kulturalne w tej części ZSRR. Obecnie w zespole pracuje ponad 100 osób tworzących 2 grupy taneczne (podstawową i dziecięcą) oraz 2 chóry (podstawowy i dziecięcy).

Wśród nowych instytucji powołanych po 1950 r., których działalność była skierowana do polskojęzycznej społeczności, znalazła się oficyna polska powołana przy Państwowym Wydawnictwie Literatury Pedagogicznej Litewskiej SRR. Zajmowała się wydawaniem książek i podręczników dla polskojęzycznych szkół, a od 1972 r. także literatury społeczno-politycznej, turystycznej i ateistycznej w języku polskim¹⁹. Szczyt jej działalności przypadł na 1955 r., kiedy to łączny nakład wszystkich tytułów wyniósł 227 tys.²⁰ Dostęp do książek w języku polskim stanowił niezwykle cenny przywilej, jakim cieszyli się przedstawiciele nowej inteligencji polskiej w Litewskiej SRR.

Rok 1953 przyniósł utworzenie najważniejszego dla Polaków z Litwy polskojęzycznego dziennika o zasięgu ogólnokrajowym. Był nim „Czerwony Sztandar”. Jego dziennikarze stali się kolejną istotną grupą inteligencji polskiej na Litwie. W swojej pracy nie ograniczali się jedynie do problemów Polaków na Wileńszczyźnie. Pozwoliło to gazecie na znalezienie czytelników także w innych republikach ZSRR. W kolejnych latach dziennik się rozwijał i przestawał być narzędziem sowietyzacji. Stopniowo poruszał coraz więcej ważkich problemów polskiej mniejszości, przejmując w 1988 r. rolę głównego forum szerzenia haseł polskiego odrodzenia narodowego na Litwie. Warto dodać, że „Czerwony Sztandar” w 1953 r. był jednym z 26 tytułów prasowych wydawanych z różną częstotliwością w języku polskim w Litewskiej SRR. Jednak tylko jego lektura uważana była na Wileńszczyźnie za patriotyczny obowiązek²¹. W redakcji gazety pracowali m.in. Stanisław Jakutis, Jan Sienkiewicz, Zbigniew Balcewicz czy Jerzy Surwiło, ważni przedstawiciele polskiej elity intelektualnej, mający ogromny wpływ na rozwój polskiej mniejszości narodowej w badanym okresie.

¹⁷ I. Mikłaszewicz, *Kwestie języka...*, s. 14.

¹⁸ Za: www.tancepolskie.pl/polski-artystyczny-zespol-piesni-i-tanca-wilia (dostęp 27 II 2012 r.).

¹⁹ A. Głowacki, *Polskojęzyczne wydawnictwa książkowe w ZSRR* [w:] *Mniejszości polskie...*, s. 233.

²⁰ M. Marszałek, *Uwagi o podręcznikach dla polskich szkół na radzieckiej Litwie jako jednym z rozsadników osobliwości językowych* [w:] *Sytuacja językowa...*, s. 199.

²¹ A. Nowakowska, *Między polskością a sowieckością. Szkoły polskie w Wilnie w latach siedemdziesiątych XX wieku* [w:] A. Nowakowska, Z. Wóycicka, *Etniczna polityka komunistów. Dwa casusy*, Warszawa 2010, s. 147.

Na łamach „Czerwonego Sztandaru” debiutowali polscy pisarze amatorzy. Cały ten proces zapoczątkowało powołanie w 1954 r. Kółka Literackiego. Pierwsze kółko funkcjonowało krótko, bo tylko około roku. W kolejnych latach było dwukrotnie reaktywowane²². Skupiało młodych literatów, zasadniczo poetów, którzy na łamach „Czerwonego Sztandaru” zamieszczali swoje wybrane wiersze. „Mimo że utwory z lat 1953–1957 nie przedstawiały większych wartości, okres ten rozbudził kulturalne środowisko Polaków”²³. W ten sposób wykształciła się kolejna ważna grupa inteligencka w polskiej społeczności.

Rozwój polskości na Wileńszczyźnie z początku lat pięćdziesiątych został zatrzymany już w drugiej połowie dekady. W 1955 r. Rada Ministrów ZSRR przygotowała i przyjęła uchwałę umożliwiającą repatriację kolejnych grup narodowych, w tym i Polaków z Litwy²⁴. Akcją zakończono oficjalnie we wrześniu 1959 r. W tzw. II repatriacji z Litewskiej SRR do Polski wyjechało ponad 46 tys. osób narodowości polskiej²⁵. W tej grupie było prawie 2 tys. nauczycieli²⁶. Wśród mieszkańców Wileńszczyzny do dziś utrzymuje się przekonanie, że do PRL wyjechał wówczas kwiat inteligencji – młodzi przedstawiciele elit, wykształceni już w komunizmie, ale przy znaczącym udziale przedwojennych inteligentów, którzy po 1947 r. zostali na Litwie, przekazując młodym pokoleniom etos inteligencji. Na ile jest to prawda, nie wiemy, ponieważ do tej pory nie przeprowadzono odpowiednich badań, a ilość zachowanych materiałów w tym zakresie jest niewielka.

Dla Litwinów fakt, że ich kraj opuszczała kolejna istotna grupa Polaków, oznaczał dobry czas na podjęcie kontrofensywy po – jak to zostało nazwane w litewskiej historiografii – „stalinowskiej polonizacji Wileńszczyzny”. Symbolem zmian w polityce wobec polskiej mniejszości był list 11 intelektualistów litewskich do I sekretarza KC KPL z 4 listopada 1956 r. Na jego wzór w następnych miesiącach pisma o podobnej treści wysyłali do Rady Najwyższej Litewskiej SRR przedstawiciele litewskich społeczności z różnych miejscowości²⁷. Zaznaczano w nich, że Litwini są na Wileńszczyźnie grupą dyskryminowaną, a litewskie dzieci uczą się w polskich szkołach, ponieważ brakuje szkół litewskich. Niejako odpowiedzią na wspomniane listy była uchwała Biura KC KPL „O oświadczeniach w sprawie szkół z polskim językiem nauczania”. Stwierdzono w niej, że liczba szkół polskich przekroczyła istniejące zapotrzebowanie²⁸. Dla władz była to sytuacja nie do przyjęcia. Rozpoczęto więc systematyczne ich zamykanie, a co za tym idzie – ograniczanie polskiej autonomii kulturalnej i oświatowej. W praktyce oznaczało to odwrót od zmian zapoczątkowanych w 1950 r. Zmiany w polityce wobec polskiej mniejszości wprowadzane były bardzo powoli aż do końca lat osiemdziesiątych. Komuniści litewscy chcieli bowiem uniknąć sytuacji z końca lat czterdziestych, kiedy to radykalne ograniczenie autonomii litewskich Polaków wywołało ich gwałtowne sprzeciwy i zdecydowany opór.

Druga połowa lat pięćdziesiątych cechowała się znaczącym spadkiem znaczenia polskiej mniejszości na Litwie także na innych płaszczyznach. Odzwierciedleniem niskiej rangi polskiej społeczności był niewielki odsetek Polaków piastujących wysokie, prestiżowe i dobrze opłacane stanowiska w administracji państwowej. Żaden z przedstawicieli polskiej mniejszości nie był

²² K. Woźniakowski, *Najnowsze tendencje rozwojowe życia literackiego i literatury Polonii radzieckiej (1985–1990)* [w:] *Mniejszości polskie...*, s. 207.

²³ B. Kukałowicz, *Przechrój sytuacji historyczno-kulturalnej na Wileńszczyźnie po II wojnie światowej*, www.archiwum2000.tripod.com/529/magist.html (dostęp 26 II 2012 r.).

²⁴ M. Ruchniewicz, *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955–1959*, Warszawa 2000, s. 82.

²⁵ I. Czerniakiewicz, M. Czerniakiewicz, *Przesiedlenia ze wschodu...*, s. 137; A. Srebrakowski, *Polacy w Litewskiej...*, s. 104.

²⁶ A. Nowakowska, *Między polskością...*, s. 169.

²⁷ I. Mikłaszewicz, *Kwestie języka...*, s. 17.

²⁸ *Eadem, Polityka sowiecka...*, s. 171.

wyższym funkcjonariuszem partyjnym, przy czym jedynie 2,9 proc. członków partii było Polakami²⁹ i sytuacja ta przez cały okres komunizmu zmieniła się w niewielkim stopniu. Innym istotnym elementem poświadczającym istotny spadek znaczenia polskiej mniejszości na Wileńszczyźnie była stale zmniejszająca się liczba polskich księży. W ciągu zaledwie 9 lat od zakończenia wojny ich liczba w samym Wilnie spadła o 91 proc., a w całym regionie o 62 proc.³⁰ Dla Polaków oznaczało to znaczące ograniczenie dostępu do religii w języku ojczystym. Parafie, stanowiące często ośrodki lokalnego życia społecznego, pozbawione duszpasterzy przestawały pełnić swoją funkcję, a żadna inna instytucja nie była w stanie ich w tym zastąpić.

Tzw. II repatriacja miała ostatecznie rozwiązać problem polskiej mniejszości na Litwie. Jednak wyniki spisu z 1959 r. pokazały, że było inaczej. W Litewskiej SRR pozostało 208 tys. Polaków, w tej liczbie 44,8 tys. mieszkańców Wilna (stanowili 20 proc. mieszkańców miasta)³¹. Wyjazd kolejnej dużej liczby Polaków, w tym głównie osób bardzo dobrze wykształconych, był poważnym ciosem dla tej społeczności w Litewskiej SRR. Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przyszłość polskiej inteligencji kolejny raz stanęła pod wielkim znakiem zapytania. Na przynajmniej 10 lat ograniczyły się możliwości jej rozwoju. W przeciwieństwie do sytuacji z 1948 r. na początku lat sześćdziesiątych litewscy Polacy zachowali jednak podstawy rozwoju swojej kultury i oświaty, a nawet rozszerzyli niektóre pola swojej działalności. W Instytucie Nauczycielskim od 1959 r. mogli uczyć się fizyki w języku polskim. Od 1957 r. poloniści z radzieckiej Litwy mieli oficjalne zezwolenie na regularne wyjazdy do Polski na rokrocznie organizowane kursy dokształcające³². Uczestniczyło w nich każdorazowo po około 30 osób. Wszystko to możliwe było dzięki staraniom młodych nauczycieli Polaków i sprzyjało rozwojowi tej grupy zawodowej inteligencji.

Także przed kulturą polską w Litewskiej SRR otwierały się powoli nowe pola działalności. W 1960 r. powstał Polski Zespół Dramatyczny przy Wileńskim Klubie Pracowników Łączności. Nie był to wyjątek w skali całej Litwy. W 1964 r. powołano Polski Zespół Dramatyczny przy Wileńskim Klubie Pracowników Medycyny, a rok później Polski Teatr Ludowy przy Pałacu Kultury Kolejarzy. Część z nich działała krócej, część dłużej. PZD „aż po dzisiejsze lata [...] jest miejscem spotkań inteligencji polskiej w Wilnie, gdzie można nie tylko poznawać teatr, ale także literaturę, sztukę, kulturę oraz muzykę”³³. Kontynuuje w ten sposób działalność prowadzoną przez polskich aktorów jeszcze w pierwszych latach po II wojnie światowej. Powołanie polskich instytucji kultury w Litewskiej SRR było efektem zbiorowego wysiłku przedstawicieli różnych grup zawodowych inteligencji dążących do obcowania z kulturą wyższą w ojczystym języku.

Za symboliczną datę kończącą ten okres uznać można śmierć Jerzego Ordy w czerwcu 1972 r. Był to wybitny polski historyk kultury, archiwista, przewodnik po Wilnie i nauczyciel wielu pokoleń młodych Polaków urodzonych w czasach komunizmu. Po wkroczeniu Armii Czerwonej do Wilna odmówiono mu nostryfikacji tytułu doktora, który uzyskał jeszcze przed wojną, co spowodowało, że aż do 1958 r. musiał pracować jako dozorca. Przez lata na prośbę różnych instytucji dokształcał przedstawicieli nowej polskiej inteligencji w Wilnie, w tym zwłaszcza polskich nauczycieli. Był zasłużonym działaczem społecznym, a jego życie stało się przykładem losu przedwojennego polskiego inteligenta, który po wojnie postanowił pozostać w swojej małej ojczyźnie.

W latach siedemdziesiątych XX w. polska społeczność na Litwie zaczęła powoli doganiać pod względem rozwoju cywilizacyjnego inne grupy narodowościowe tam żyjące. W 1979 r. już

²⁹ *Eadem, Kwestie języka...*, s. 15.

³⁰ *Eadem, Polityka sowiecka...*, s. 180–181.

³¹ *Eadem, Kwestie języka...*, s. 12.

³² A. Bobryk, *Odrodzenie narodowe...*, s. 95.

³³ Cytat za stroną internetową zespołu (dziś znany pod nazwą Polskie Studio Teatralne w Wilnie): www.teatr-studio.lt (dostęp 26 II 2012 r.).

połowa Polaków mieszkała w miastach, coraz więcej przedstawicieli polskiej mniejszości miało zatem dostęp do wyższej kultury i wykształcenia na wyższym poziomie, a także szerszy kontakt z polskimi instytucjami i organizacjami. Pozytywnie wpłynęło to zwłaszcza na rozwój warstwy inteligencji, zmianę jej struktury wewnętrznej i wzrost liczebności. Wyższe wykształcenie, które stawało się coraz ważniejszym wyznacznikiem przynależności do tej warstwy, miało 3,2 proc. polskiej społeczności³⁴. Dominowali oczywiście nauczyciele. Istotne środowiska tworzyli dziennikarze i literaci. Grupa naukowców liczyła już wówczas około siedemdziesięciu doktorów nauk i profesorów. W dorosłe życie zaczęło wchodzić coraz więcej dobrze wykształconych młodych Polaków. Jak pisze Grzegorz Błaszczuk, w latach siedemdziesiątych „nowa polska inteligencja rozpoczęła pracę zawodową. Podjęła też działalność kulturalną (teatry amatorskie, zespoły pieśni i tańca, audycje radiowe w języku polskim, miejscowa prasa polskojęzyczna, kółka literackie)”³⁵.

Ciekawym i wartym odnotowania zjawiskiem było stopniowe odchodzenie przedstawicieli młodej inteligencji od gwarowego wariantu języka polskiego na rzecz języka ogólnopolskiego. W pierwszych latach po wojnie przywiązanie do regionalnego wariantu języka było bardzo duże. Stopniowo jednak młodsze pokolenie, w tym zwłaszcza osoby dobrze wykształcone, zaczęło z niego rezygnować. Język stał się wyznacznikiem tożsamości i przynależności do narodu polskiego, a równocześnie miarą nowej jakości odradzającej się inteligencji.

Wchodzenie w dorosłe życie kolejnych roczników Polaków wykształconych w języku ojczystym sprzyjało rozwojowi kultury. W 1980 r. powstała jeszcze jedna istotna instytucja promująca polski folklor na Litwie. Był nim Polski Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna”. Na jego wzór w poszczególnych szkołach regionu stworzono cały szereg dziecięcych zespołów artystycznych, głównie tanecznych, w których stawiali swoje pierwsze kroki przyszli członkowie „Wileńszczyzny”, poznając przy tym podstawy kultury ojców. Równocześnie powstawały też amatorskie zespoły skupiające osoby dorosłe – na początku lat dziewięćdziesiątych na Litwie działało ich już ponad 30. Tworzyli je miejscowi nauczyciele nierzadko związani z „Wileńszczyzną”. W ten sposób młoda inteligencja dbała o podtrzymanie rodzimej kultury i jej promocję. W latach osiemdziesiątych do szerszego grona odbiorców trafiła polska poezja miejscowych twórców. W 1985 r. opublikowano zbiór wierszy *Sponad Wilii cichych fal*. Już rok później o polskich poetach znad Wilii dowiedziano się w Polsce. Przyczyniło się do tego opracowanie *Współczesna polska poezja Wileńszczyzny*. Dla wielu poetów z Litewskiej SRR oznaczało to poważny krok w ich dalszej karierze.

W omawianym okresie położenie polskiej mniejszości w Litewskiej SRR nadal się powoli pogarszało. Systematycznie spadała liczba polskich placówek edukacyjnych. W roku szkolnym 1976/1977 było 140 szkół polskojęzycznych i około 40 polskich klas w innych placówkach. Dziesięć lat później były już tylko 102 takie szkoły i aż 96 placówek mieszanych językowo³⁶. Był to efekt celowego przekształcania szkół z polskim językiem wykładowym na mieszane językowo, co osłabiało pozycję języka polskiego. W pewnym stopniu powtórzono taktykę sowietyzacji z końca lat czterdziestych.

Prawdziwym przełomem w rozwoju polskiej inteligencji w Litewskiej SRR był rok 1988. Rozpoczął się wówczas okres nazwany litewskim odrodzeniem narodowym. W ten nurt wpisali się również przedstawiciele niektórych mniejszości, w tym polskiej. Dążenia Polaków do podkreślenia ich znaczenia w republice zostały uwieńczone powołaniem 5 maja 1988 r. Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Polaków na Litwie. Była to pierwsza tego typu organizacja polskiej mniejszości. Miała za zadanie skupić wszystkie osoby polskiego pochodzenia zainteresowane

³⁴ G. Błaszczuk, *Polacy na Litwie. Zarys problematyki historycznej i współczesnej*, „Przegląd Wschodni” 1991, t. 1, z. 1, s. 147–167.

³⁵ J. Mędelska, *Język polski...*, s. 29.

³⁶ A. Kopruckowniak, *Zmiany programowe...*, s. 167.

działaniami na rzecz rozwoju kulturalnego polskiej społeczności. Była poprzeczniką Związku Polaków na Litwie – powołanego w rok później i stanowiącego w pierwszych latach niepodległości Litwy główną organizację reprezentującą interesy polskiej mniejszości. Tworząc SSKPL, inteligencja polska rozpoczęła aktywną działalność o charakterze społecznym i kulturalnym, a następnie także politycznym.

Można śmiało stwierdzić, że zmiany te były przez Polaków na Litwie wyczekiwane. W 1988 r. jedynie 9995 dzieci z polskich rodzin uczyło się w szkołach w ojczystym języku. Stanowiło to niecałe 2 proc. wszystkich uczniów (podczas gdy Polacy stanowili wówczas – według oficjalnych statystyk – 7 proc. ogółu społeczeństwa)³⁷. Wskaźnik wyższego wykształcenia polskiej mniejszości był prawie 2,5 razy niższy niż średnia krajowa. W następnych latach dzięki nowym możliwościom, jakie przyniosła niepodległość Litwy, sytuacja zaczęła się poprawiać. Ważnym etapem tego procesu było otwarcie pierwszych polskich grup w przedszkolach litewskich. W następnym roku uruchomiono pierwsze samodzielne przedszkola polskojęzyczne, co pozytywnie wpłynęło na podtrzymanie poziomu znajomości języka polskiego wśród najmłodszych pokoleń Polaków na Litwie³⁸.

O tym, jak wiele zmieniło się w 1988 r., świadczyć mogą tytuły artykułów prasowych, w tym zwłaszcza z „Czerwonego Sztandaru”. Coraz więcej pisano o problemach polskiej mniejszości, jej oczekiwaniach i planach na najbliższą przyszłość. Dziennikarze tej gazety byli często inicjatorami ważnych działań, np. zbierania relacji Polaków zesłanych na Sybir czy wspomnień żołnierzy Armii Krajowej³⁹. Dla wielu osób był to sygnał do podjęcia nowych wyzwań i rozpoczęcia działalności na nowych polach. Pierwsze owoce zaczęto zbierać już w roku 1989. Wszystko to zapoczątkowało wielki ruch odrodzenia narodowego Polaków na Litwie, w którym nowa inteligencja odegrała kluczową rolę.

Polska społeczność na Litwie jest przykładem niezłomności polskiego ducha. Po II wojnie niemal cała inteligencja polskiego pochodzenia wyjechała do Polski. Jedynie upór i odrobina szczęścia sprawiły, że ci, co zostali, nie stali się kolejną grupą narodową zniszczoną przez komunistyczny reżim. W oczach rządzących społeczność polska pozbawiona swych elit stanowiła niezwykle cenne i wygodne narzędzie w regionalnej polityce, której podstawowym celem było utrzymanie radzieckiej władzy w regionie. Możliwe to było poprzez podtrzymanie miejscowych konfliktów na tle etnicznym i wygrywanie jednych grup narodowych przeciw drugim. W tym celu doprowadzono do szczątkowego odrodzenia kultury polskiej na Wileńszczyźnie, a poprzez to do utrzymania gorącego konfliktu między Litwinami a Polakami z korzyścią dla władzy radzieckiej. Niespodziewanie dla władz radzieckich koncesje na rzecz Polaków z lat pięćdziesiątych doprowadziły stopniowo do odrodzenia się warstwy polskiej inteligencji. Ci, którzy mieli być marionetkami w rękach polityków, stali się zaczynem kulturowego, a następnie politycznego odrodzenia polskiej mniejszości. Proces ten był wieloetapowy i postępował powoli. Został poważnie zniekształcony przez drugą falę przesiedleń z lat pięćdziesiątych. Był systematycznie ograniczany przez politykę litewskich komunistów. Ostatecznie jednak zakończył się sukcesem. Pozwolił polskiej mniejszości wejść w okres niepodległości Litwy z ożywczą energią i całkowicie nowymi perspektywami rozwoju.

³⁷ J. Kwiatkowski, J. Wołkonowski, *Stan wykształcenia mniejszości polskiej na Litwie w latach 1970–2002*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy” 2001/2002, t. 1, s. 22–23.

³⁸ M. Kalczyńska, *Szkolnictwo polskojęzyczne...*, s. 185.

³⁹ Szerszej zob.: *Bój o „Kurier Wileński”. O polskie media na Litwie (1)*, wspolnotapolska.org.pl/wydarzenia/boj-o-kurier-wilenski-o-polskie-media-na-litwie-1/ (dostęp 26 II 2012 r.).